

16. LEO FESTIWAL

23.05–1.06.2025

Muzyka i natura

1.06 niedziela, 16.00
NFM, Sala Główna ORLEN

Wolfgang
Amadeus Mozart –
urodzony muzyk

Christian Danowicz – skrzypce solo, dyrygent

Krzysztof Szczepaniak – aktor

Uczniowie wrocławskich szkół muzycznych:

Szkoła Muzyczna II stopnia im. Ryszarda Bukowskiego we Wrocławiu;

Ogólnokształcąca Szkoła Muzyczna I i II stopnia im. Karola Szymanowskiego we Wrocławiu;

Ogólnokształcąca Szkoła Muzyczna I stopnia nr 2 im. Fryderyka Chopina

NFM Orkiestra Leopoldinum:

Ewa Mizerska*, **Anna Gąciarz*** – flety

Sebastian Aleksandrowicz*, **Justyna Stanek*** – oboje

Łukasz Łacny*, **Piotr Kowalski*** – waltornie

Karolina Podorska, **Magdalena Ziarkowska-Końska**,

Aleksandra Pilone, **Karol Kamiński**, **Anna Szufłat** – I skrzypce

Tymoteusz Rapak, **Agata Kasperska**, **Dorota Pindur**,

Aleksandra Bugaj, **Arkadiusz Pawluś** – II skrzypce

Michał Micker, **Marzena Malinowska**, **Tomasz Pstrokoński-Nawratil**,

Agnieszka Żyniewicz – altówki

Marcin Misiak, **Tomasz Daroch**, **Monika Łapka** – wiolonczele

Mirośław Mały – kontrabas

*gościnnie

Program:

Leopold Mozart (1719–1787)

Kinder-Symphonie C-dur [11']

I. *Allegro*

II. *Menuetto – Trio*

III. *Finale: Allegro*

Wolfgang Amadeus Mozart (1756–1791)

III Koncert skrzypcowy G-dur KV 216 [25']

I. *Allegro*

II. *Adagio*

III. *Rondeau. Allegro*

fragmenty listów W.A. Mozarta do ojca, żony i siostry,
prezentowane przez Krzysztofa Szczepaniaka



Prosimy o nagradzanie
artystów brawami
po zakończeniu
całego utworu.

Kiedy dziewięcioletni Wolfgang Amadeus Mozart przebywał w Londynie, wzbudził zainteresowanie naukowców z Royal Society podejrzewających, że jego ojciec – Leopold Mozart – kłamie co do wieku swojego syna, chcąc wywołać sensację nadzwyczajnymi zdolnościami muzycznymi dziecka. Doszło nawet do tego, że jeden z uczonych poddał małego artystę szeregowi testów przy klawiaturze klawesynu, by zweryfikować datę narodzin i rzeczywisty stopień rozwoju jego talentu. Próby musiały jednak zostać przerwane, gdy w pomieszczeniu pojawił się ulubiony kot Mozarta i przez dłuższy czas nie możliwe było ponowne zagnanie chłopca do instrumentu, co samo w sobie rozwiało dużą część wątpliwości gorliwego badacza. Pod wieloma względami młody kompozytor w niczym nie różnił się od swoich rówieśników.

Odbывая się w Dniu Dziecka finałowy koncert tegorocznego Leo Festiwalu poświęcony będzie życiu rodzinnemu urodzonego w Salzburgu klasyka. Wydarzenie rozpocznie *Kinder-Symphonie* przypisywana kiedyś Josephowi Haydnowi, dziś zdecydowanie chętniej wspomnianemu już Leopoldowi Mozartowi. O tej atrybucji zdecydowało odkrycie w latach pięćdziesiątych utworu zatytułowanego *Cassatio ex G*, który prawdopodobnie opracował właśnie Mozart senior. Trzy z siedmiu ogniw owej kompozycji były zasadniczo tożsame z częściami *Symfonii dziecięcej*. Pomimo tego sprawa jej autorstwa wciąż jednak pozostaje nierozstrzygnięta i budzi wątpliwości. Powstanie dzieła związane miało być z alpejską miejscowością Berchtesgaden położoną nieopodal Salzburga. W XVIII wieku słynęła ona z produkcji drewnianych zabawek, w tym miniaturowych instrumentów dla dzieci (z pewnością bawił się nimi i mały Amadeus). Z przeznaczeniem na nie pisano też muzykę. Przykładem takiej właśnie sytuacji miałyby być trzyczęściowa *Kinder-Symphonie*. W jej obsadzie poza tradycyjnym składem smyczków znalazły się więc między innymi ptasie gwizdki, terkotka i dzwonki. Podczas koncertu zagrają na nich uczniowie wrocławskich szkół muzycznych. Ostatnie dwa instrumenty z listy usłyszymy w ogniach stanowiących ramę dzieła. Przepiórka natomiast zawoła tylko w środkowej sekcji drugiego z kolei menueta, czyli tak zwanym triu. W przebiegu utworu od razu zauważa się brak typowej dla symfonii części wolnej. Całość utrzymana jest w pogodnym, a przez większość czasu zwyczajnie tanecznym nastroju.

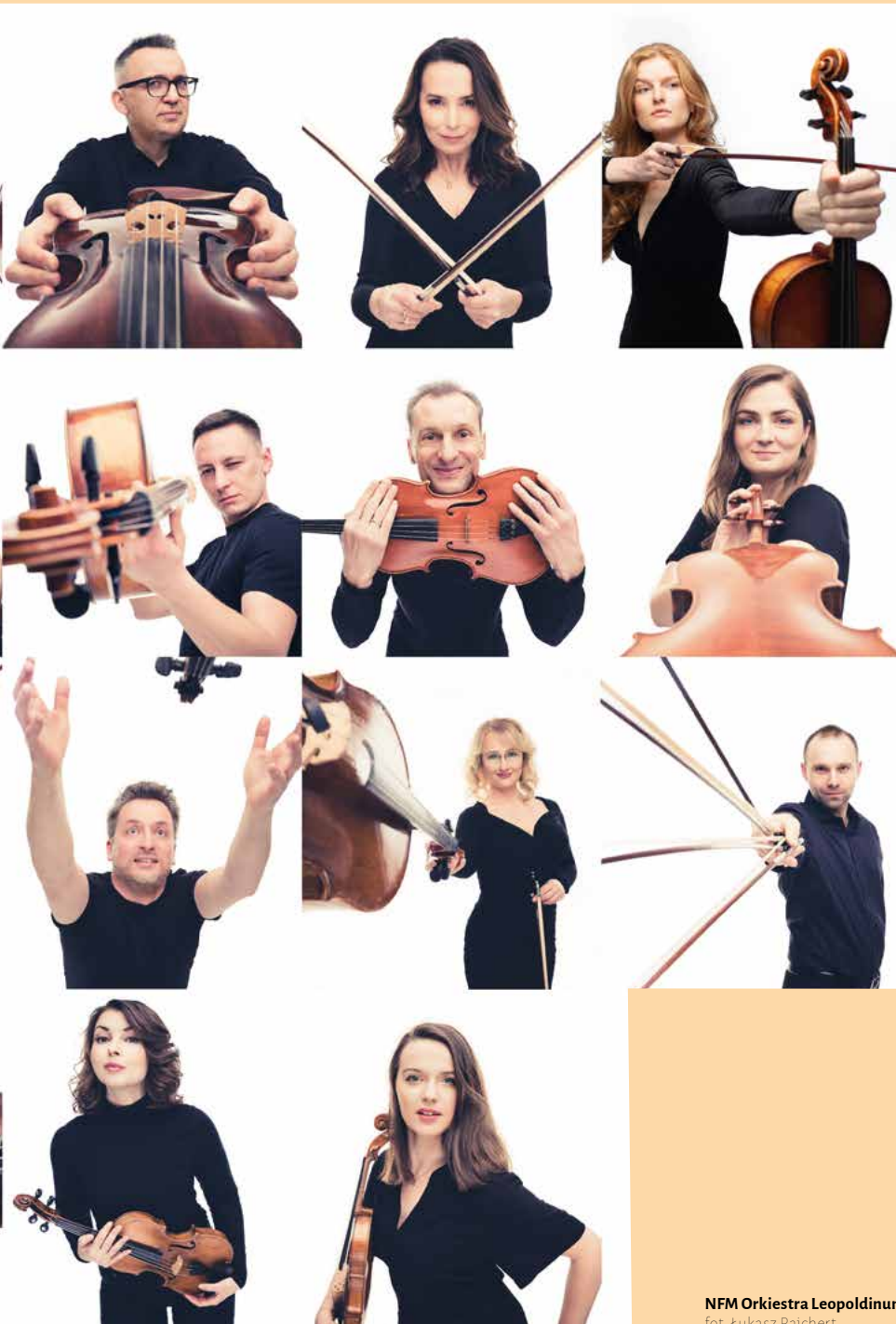
Kolejna kompozycja została stworzona przez samego Wolfganga Amadeusa. Choć pisząc *III Koncert skrzypcowy*, jego autor nie był już dzieckiem – miał bowiem dziewiętnaście lat – z pewnością ów utwór można nazwać młodzieńczym. Mozart ukończył go w 1775 roku. W tym czasie piastował stanowisko koncertmistrza w orkiestrze ar-

cybiskupa Salzburga Hieronima Colloredo. Można przypuszczać, że *Koncert* został opracowany przez kompozytora z myślą o sobie jako soliście. Grać na skrzypcach Mozart zaczął jako sześciolatek; gdy miał lat siedem, występował już dla Sigismunda von Schrattenbacha – poprzednika Colloredo w godności arcybiskupa Salzburga. Potem, podczas pełnienia obowiązków na dworze drugiego z purpuratów, zajmował się głównie tym. Choć był znakomity, to kiedy opuścił już arcybiskupie progi, zarzucił również to zajęcie. Zachowany inwentarz wskazuje, że gdy umierał, nie miał skrzypiec nawet w posiadaniu. W Wiedniu, jeśli sięgał już po jakiś instrument smyczkowy, to była to altówka. W połowie lat siedemdziesiątych XVIII wieku, a więc kiedy powstał *III Koncert*, styl artysty jeszcze się nie ukształtował w pełni. Powstałe dzieło jest jednak wspaniałym przykładem estetyki klasycznej. Najważniejsze są tu nie wirtuozowskie popisy, lecz piękno zapisanych w partyturze melodii. *Koncert* rozpoczyna tak zwane premier coup d'archet – akordowe uderzenie forte całego zespołu, podobne do tych, z jakich w tym czasie znane były orkiestry francuskie. Następnie rozbrzmiewa pełen wdzięku i lekkości pierwszy temat części, który Salzburchczyk zaczerpnął z własnej opery *Il re pastore*. Drugi temat, o poważniejszym charakterze, zaraz potem w dynamice piano wprowadzają instrumenty dęte – oboje i rogi. W części przetworzeniowej Austriak zdecydował o wprowadzeniu jeszcze trzeciej ważnej myśli. Najpiękniejszym fragmentem kompozycji jest wolna część środkowa. Instrumenty smyczkowe, których stateczny, pulsujący akompaniament towarzyszy tu soliście, grają z założonymi tłumikami, a zamiast obojów w sekcji dętej pojawiają się flety (w orkiestrze arcybiskupa Colloredo na obu instrumentach grały być może po prostu te same osoby). Początek finału wytrąca nas z rozmarzenia energią wiejskiego tańca. Zamknięcie utworu ma formę ronda, a więc powracającego refrenu i zmiennych kupletów. W połowie ostatniej części warto zwrócić uwagę na podwójny kuplet w metrum parzystym, którym Salzburchczyk przerywa rozkołysanie ogniwa. Jedna z wykorzystanych przez Mozarta w finale ludowych melodii znana była w jego epoce jako „Straßburger”. To stąd prawdopodobnie pojawiające się w listach Wolfganga Amadeusa do ojca określenie „Straßburg-Concert”, którym kompozytor odnosił się do dzieła. Wątek obszernej korespondencji wymienianej między członkami rodziny również będzie obecny podczas ostatniego festiwalowego koncertu. Fragmenty listów pisane przez klasyka do Mozarta seniora, swojej żony, a także do siostry zaprezentuje znany aktor Krzysztof Szczepaniak.



Christian Danowicz, fot. Łukasz Rajchert





NFM Orkiestra Leopoldinum
fot. Łukasz Rajchert

NFM.WROCLAW.PL LEOFESTIWAL.PL



Organizator:

NFM – instytucja kultury współprowadzona przez:



Wrocław miasto spotkań



Ministerstwo Kultury
i Dziedzictwa Narodowego



DOLNY
ŚLĄSK

Mecenas
Tytułarny NFM:



Mecenasi
NFM:

STRABAG
WORK ON PROGRESS



Partner
strategiczny NFM:

LOKUM



Partnerzy NFM:

Sudety+
Stawowicki Klub Offshore

FANUC

DEICHMANN



Bunk Półki

Partnerzy medialni NFM:

TVP
KULTURA

TYGODNIK
POWSZECHNY



dwójka
POLSKIE RADIO



RADIO
WROCLAW

polmic.pl

www.wroclaw.pl

